

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 7 Lutego v. s. 1821 roku.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
dn. 5	średnia.	27 cal. 4,75 lin.	+ 1,83 stoph	Polud. Zach.	Pochmurno
dn. 6	średnia.	27 - 5,83 -	+ 1,58 -	Zachodni	Pogoda
dn. 7	godz. 8	27 - 6,1 -	- 3,25 -	Północ. Zach.	Pogoda

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Petersburg, d. 28 stycznia. W. X. J. Mikołaj, w pożądanym stanie zdrowia powrócił do tutejszej stolicy z *Berlina*, d. 24 t. m. po południu.

Dwór tutejszy z okoliczności śmierci Xiężny saskiej, *Maryi Anny*, włożył żałobę na 6 dni, zaczawszy od d. 26 t. m.

Na rozkaz Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jmci ministra spraw duchownych i krajowego oświecenia, departament krajowego oświecenia obwieszcza, iż po uznaniu potrzeby wydania dla użycia w szkolnych zakładach pod wiedzą tego departamentu, dostatecznej i zupełnie stosownej księgi szkolnej: *Początkowe zasady prawa rzymskiego*, wzywa przez niniejsze chcących w tutejszej stolicy i innych miastach państwa, ułożyć i przesłać do departamentu taką książkę w rękopisie. Za dzieło najlepiej odpowiadające potrzebie powszechnej, autorowi dana będzie przyzwoita nagroda. Dalsze dzieła, które w tym celu do departamentu będą przysłane, zostaną powrócone temu, do kogo należą. (*z Gaz. Akad.*)

W roku przeszłym, żegluga trwała od 27 kwietnia do 21 listopada; przybyło tu 1,120 okrętów, między którymi było 20 rossyjskich, 588 angielskich, 85 pruskich, 62 szwedzkich, 25 norweskich, 55 hollenderskich; 21 meklemburskich; 60 duńskich; 23 hannowerskich; 29 francuzkich; 1 portugalski; 64 lubeckich; 4 hamburskich; 9 bremeńskich; 11 oldenburgskich i 66 amerykańskich. Wyszło zaś żąd 1,083 to jest: 554 do Anglii; 78 do Pruss; 67 do Francji; 66 do Ameryki; 52 do Holandji; 43 do Szwecji; 17 do Norwegii; 19 do Danii; 15 do Meklemburga; 26 do Portugalji; 7 do Hiszpanii; 3 do Włoch; 6 do Hannoveru; 10 do Hamburga; 50 do Lubeki; 9 do Bremy; 43 do Sund, i 8 do portów rossyjskich.

AUSTRYA.

Dnia 30 stycznia wyjechał z Wiednia do Laybach Arcy-Xiążę Następca tronu i Arcy-Xiążę Ferdynand Karol.

Gazeta Laybachska z dnia 30 stycznia doniosła co następuje: „Dnia 26 b. m. Cesarz austriacki przedkował przez godzin sześć w radzie gubernialnej. Wieczorem grano na teatrze koncert na korzyść ubogich. Cesarz austriacki przysłał do kassy 100 dukatów. Dnia 29 o godzinie 5 po południu przybyła do Laybach Xiężna Floridia, małżonka Króla neapolitańskiego.

Zgromadzeni Monarchowie w Laybach zajęci są uporządkowaniem spraw wszystkich krajów południowych, których teraźniejsze rewolucye zagrażają spokojność i bezpieczeństwo in-

nych narodów. Nie o samym więc tylko Neapolu, ale też o Hiszpanii i Portugalii będzie tu mowa. Dwie główne zasady, na których się działania Monarchów opierać mają, są: 1) Utrzymanie nietykalności i *status quo* wszystkich włoskich krajów, jakie im w r. 1815 nadano. 2) Zamiary niezupełnie przeciwne konstytucyom, o ile te zgadzają się z zasadami monarchicznymi i z godnością panującego. Królowi zaś neapolitańskiemu ma być zostawiona wolność nadania ludowi jego liberalnej i zgodnej z duchem czasu konstytucji. W tym razie, wyszłoby od niego oświadczenie obalające to wszystko, co się dotąd w Neapolu stało. Dla dalszego zaś zapewnienia pokoju we Włoszech, utworzona byłaby na wzór niemieckiej, liga między wszystkimi krajami. Według korespondenta warszawskiego odebrane w Krakowie listy z Wiednia zwiastują, iż kongres Monarchów europejskich ma się wkrótce przenieść do Rzymu.

Laybach, dnia 25 stycznia. Z powodu trwającej tu od d. 15 b. m. pogody, znakomici cudzoziemcy zwiedzają często piękne okolice naszego miasta. NN. Cesarz Rossyjski i Król neapolitański przejeżdżali się kilka razy w południe po aleach Lattermańskich. NN. Cesarstwo Austriackie oglądali przed kilką dniami spadek wody przy *Kaltenbrunn*. N. Cesarz austriacki daje ciągle wysłuchania. Dnia 22 b. m. stawiono przed nim i N. małżonką jego deputowanych od kupców tryesteńskich. Dziś zaś przyjął N. Cesarz austriacki deputacyę od miasta *Laybach*. Ta wynurzywszy mu uczucia wierności i przywiązania mieszkańców, złożyła dzięki za liczne korzyści, które z odbywania się kongressu na miasto spływają.

KRÓLESTWO OBOJĘJ SYCYLIJI.

Neapol, dnia 11 stycznia. Na sessji parlamentu d. 29 grudnia przyjęto jednomyślnie wniosek ministra wojny względem zniesienia kary biegania przez różgi, a natomiast wprowadzenia kar przepisanych kodexem wojskowym francuzkim. Pan *Catalani* podał projekt do nowej księgi praw cywilnych, oświadczając życzenie, aby władze sądowe i inne osoby uwagi swoje nad nim uczyniły. Minister wojny radził urządzić gwardyę narodową w Sycylii. Pan *Natali* wystawił smutny obraz tej wyspy, gdzie jeszcze panuje nierząd. Żdaje się (rzekł), jakoby o ten kraj, równie jak dawniej nie dbano. Czas, aby używał dobrodziejstw konstytucyjnego systematu. Dla dopięcia więc tego celu radzę: 1) aby w Sycylii był naczelnik rządu pod jakimkolwiek bądź nazwiskiem z 5ma jenerałami dyrektora-

mi, sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i skarbu; 2) aby ustanowiono kasę jeneralną, któraby się zносиła listownie z ministrami w *Neapolu*; 3) aby Sycylia miała osobną xiegę długów krajowych i fundusz na ich umorzenie; 4) aby Sycyliacy mogli sprawować urzędy w kraju neapolitańskim i nawzajem; 5) aby parlament co 4 lata odbywał swoje obrady w jakimś mieście Sycylijskiem." P. *Santi Romro*, oświadczył, iż te wnioski są szkodliwe, iż doniesienie o nierządzie w Sycylii jest fałszywe, i że wypada w tej mierze żądać objaśnienia od ministrów. Przychylił się potem parlament do zdania kommissyi względem ustanowienia kassy, któraby ofiary patriotyczne przyjmowała. Zmniejszył oraz podatek gruntowy, i wziął na uwagę wniosek *Pana Mariotti* aby oddalonych dawniej za liberalny sposób myślenia urzędników, przywrócono.

W czasie obrad najwyższej kommissyi wojennej tutejszej, uczyniono zapytanie: czyli w przypadku gdyby wojsko austriackie przeszło granicę, wojsko nasze ma ruszyć na przód, lub też czekać nieprzyjaciela na granicy? Kilku członków radziło drugie, z powodu, iż najsłabsze miejsca przechodu z kraju papieżkiego są obwarowane szanami, które się sypią, a góry appenińskie i błota pontyńskie są bezpiecznym przedmurzem. Oświadczyli oraz, iż wypada okazać uczynkiem, że neapolitańczykowie chcą tylko odwrócić wódy od granic swoich nie zaś rozcagać ją do cudzego kraju. Inni członkowie pochwalili to zdanie.

L O M B A R D Y A.

Rozeszła się wieść w północnych Włoszech, mająca być pewną, że korpus wojska austriackiego przeszedł rzekę Po, i wszedł już do *Rawenny* miasta papieżkiego.

Gazeta medyolańska taki artykuł umieściła: „Listy z *Neapolu* opiewają, iż w różnych stronach tego królestwa układają projekta kontrrewolucyi. Gwałtowny stan, w jakim ta piękna kraina zostaje, nie może ostać się, chociażby nie było lękać się czego od sprawiedliwości europejskiej: bo ten stan rzeczy ma w samym sobie nasiona swej zguby. Zagorzalcy neapolitańscy pilnie zaiste czuwają, i odkrywają niektóre knowane przeciw nim zamachy, lecz nie potrafią wszystkim zapobiedz i zaradzić.”

A N G L I A.

Londyn dnia 24 stycznia. Dnia 21 b. m. przybył Król do tutejszej stolicy. Nazajutrz napisano na radzie gabinetowej mowę, którą miał mieć na zagajenie parlamentu, i naradzano się w tej mierze. Tegoż dnia *Hrabia Liverpool* dał wielki obiad dla członków izby wyższej, a *Lord Castleagh* dla członków izby niższej, przychylonych ministrom. Tegoż dnia także członkowie obu izb, należący do strony opozycyjnej, zgromadzeni u *Lorda Cavendish*, naradzali się nad sposobami powstawania przeciwko ministrom.

Nadszedł nakoniec od jednych z utęsknieniem, a od drugich z bojaźnią oczekiwany dzień 23 b. m. zagajenia obrad parlamentu. Liczne tłumy ludu stały na ulicach, gdy Król z całą okazałością jechał do izby wyższej, i zamtąd powracał. Społecznie się jednak zachowywały, i radośnie okrzyki wydawały. Słyszano wszelako gdzieśgdzie odzywających się ludzi niższej klasy: *Królowa! Królowa!* Monarcha miał na sobie mundur jeneralski, i z pojazdu kłaniał się na obie strony. Okna jednak pojazdu nie były spuszczone. Przy

wyścieniu do sali, stali uszykowani mężczyźni i damy. Rozdano bardzo wiele biletów do wyścienia; żądała ich także Królowa dla całego swego dworu, i otrzymała.

Oto jest mowa, którą Król miał z tronu:

Milordowie i Mości Panowie!

Zradością donoszę *WCPanom*, iż ciągle odbieram od zagranicznych mocarstw jak najmocniejsze zapewnienia przyjacielskiego ich sposobu myślenia względem Anglii. Byłoby dla mnie bardzo bolesnem, gdyby wypadki, które niedawno zaszły we Włoszech, pociągnęły za sobą przerwanie spokojności tamecznych krajów; lecz w tym razie naysilniey starać się będę o zapewnienie ciągłego pokoju dla narodu mego.

Mości Panowie izby niższej!

Srodki, których *WCPanowie* na przeszłym posiedzeniu parlamentu użyliście dla opędzenia wydatków rządowych, i utrzymania zaszczytu i dostojności korony, skłaniają mię do nayszczerszego podziękowania. Rozkazałem podać *WCPanom* budżet na rok bieżący, a przyjemną dla mnie było rzeczą, iż w etacie wojskowym mogłem niejako oszczędność zaprowadzić. Przekonacie się z rachunku publicznych dochodów, iż lubo nieszczęsne okoliczności, które dotknęły kredyt handlowy Irlandyi, zmniejszyły znacznie dochody z tej części połączonego królestwa, i lubo handel nasz zagraniczny na początku ostatniego roku podobnież ucierpiał, ogólny jednak dochód okazał się większym od przeszłorocznego. Powiększenie to potrzeba w znacznej części przypisać nowym podatkom; w niektórych działach ich rodzajach, będących naysłabszą skazówką bogactwa krajowego, powiększenie zsiściło zupełnie wszelką nadzieję, jaką sobie sprawiedliwie czynić można było.

Wyznaczona w roku 1814 pensya dla Królowej jako *Xiężny Wallii*, ustala ze śmiercią Króla, szanownego oycy mego. Tymczasowem kazałem jey płacić w miarę, ile tego prawo dozwala. W obecnych okolicznościach trzeba *WCPanom* rozważyć, jakie nowe urządzenia w tym przedmiocie wydać należy.

Milordowie i Mości Panowie!

Wielce się cieszę z możności uwiadomienia *WPanów*, iż rozmaite nasze celniejsze czynności handlowe i rękodzielniczne znacznie się w ostatniem półroczu polepszyły, i że w wielu okolicach, gdzie są rękodzielnie, nędza, która tam na początku ostatniego posiedzenia parlamentu panowała, znacznie ustala. Jak naysłabsznie przychylić się do wszelkiego srodka, mającego na celu powiększenie krajowej naszej pomysłności. Wiem dobrze, iż mimo zaburzeń umysłu, zrzadzonych przez czasowe okoliczności, i wpośród nieszczęść, jakie jeszcze wielu poddanych moich uciskają, zupełnie polegać mogę na miłości i wiernem przywiązaniu do osoby mojej i rządu, czego niedawno tyle dowodów ze wszystkich części królestwa mego odebrałem, a taki sposób myślenia, drogi i przyjemny sercu mojemu, zawsze poczytywać będę za najlepszą i naysłabszą podporę tronu mego. Pewny jestem, iż *WCPanowie* pełniąc ważne swoje powinności, uznacie konieczną potrzebę użycia wszelkich sił, na utrzymanie należnego posłuszeństwa prawom i wpoienie we wszystkie klasy poddanych moich uszanowania dla prawej władzy i istniejących urzędów krajowych, przez które ożyźna potrafiła tyle trudności zwyciężyć, i którym za pomocą Boską pomysłność naszą i sławę narodu przypisać wypada.

Oddał potem Monarcha powyższą mowę swoją Lordowi Kanclerzowi, który stał po prawej

ręce tronu. Wszedł nakoniec Król do garderoby, gdzie zdjął obrzędowe suknie. Ztamtąd udał się do pojazdu. Huk dział i odgłos muzyki towarzyszyły powrotowi jego do zamku.

Po oddaleniu się Króla z izby wyższej, Hrabia *Belmine* wniósł, aby uchwalono adres podziękowania. Nikt nie wie (rzekł), jaki będzie skutek kongressu laybachskiego; pociesza nas jednak oświadczenie Monarchy, iż wszelkiego przyłoży starania, aby pokój w Europie utrzymał.

Hrabia *Grey* ubolewał, iż mowa królewska nie wspomina o odmianie teraźniejszego systemu rządowego, i opłakany stanie rolnictwa. Co się tyczy wypadków we Włoszech (rzekł Hrabia) na niniejszej onch Król nie uczynił wzmianki, i ani słowka nie powiedział, jak Anglia względem *Neapolu* postępować myśli. Zupełnie więc jesteśmy ciemni: czy mierze, lubo radzibyśmy wiedzieć, czyli rząd nasz tak myśli względem *Neapolu*, jak wolnemu narodowi przystoi? Prawda, iż nie czas jeszcze o tem rozprawiać, lecz nie mogą odżalować, iż ministrowie zaniechali użyć środków, które, odpowiadając godności charakteru narodowego, mogłyby może uprzętnąć grożące niebezpieczeństwo wojny. Z mowy królewskiej można zaiste wnosić, iż rząd nasz chce być *neutralnym*; nie sądzę jednak, aby nam neutralność przystała, kiedy tak ważne zapytanie ma być rozstrzygnięciem, i kiedy pewnego Króla wezwano na zgromadzenie Monarchów, aby odpowiedział, czyli chce uchylić nadużycia systemu rządowego w swoim kraju? (Zawołano: *Śluchajcie! Śluchajcie!*) Jako przyjaciel prawdy, nie mogę zataić, abym nie miał w tej mierze jakiegoś podejrzenia. Nie przyznaję ministrom postępowania takiego, jakie rządowi naszemu przystoi, bo dotąd byli tylko obojętnymi widzami sporu względem *Neapolu*; gorzejby jednak uczynili, gdyby pewne zasady popierali. (Zawołano znowu: *Śluchajcie! Śluchajcie!*) Chlubniyszem byłoby dla ministrów, gdyby zamiast obojętności chwycili się innego systemu. Oprócz niejakić godnych ubolewania wypadków w Sycylii, rewolucya neapolitańska odbyła się spokojnie i bez rozlewu krwi. Stan tego kraju nie może zatrzącać innych narodów. Rząd nasz ma ściśle związki z mocarstwami, które dziś zagrażają *Neapolowi*. Posł angielski w *Neapolu* przestał urzędować; wojsko austriackie ciągnie przeciwko *Neapolowi*; eskadra angielska stoi w tamiecznym porcie; czyliż się więc nie zdaje, jakoby ministrowie tę ligę wspierali? Życzę, aby Bóg utrzymał pokój; lecz pragnę także, aby Wielka Brytania nie splamiła swego honoru. Z radością słyszałem w mowie królewskiej, iż zmniejszenie etatu wojska nastąpi; lecz, że nie wspomniano o jaką ilość, nie można więc oznaczyć, jaka stąd korzyść dla kraju wypłynie. Tuszę sobie jednak, iż będzie znacznem: bo sama tylko ulga ciężarów, jakie naród dźwiga, potrafi zaspokoić umysły. Szere chwylenie się pojednawczych środków, ufność w narodzie, należyty wzgląd na jego potrzeby i życzenia, zupełne zaniechanie dawnego systemu, opartego na podejrzeniu i uciemiężaniu, będą nieoszacowaniem dla kraju dobrodziejstwem. Wiadomość, iż pojednanie jest teraz polityką rządu, i że znaczna oszczędność w wydatkach publicznych zaprowadzoną będzie, uprzętnie wszelką niechęć. Jestem oraz przekonany, iż jeśli konstytucya ma być w kraju naszym utrzymaną, odmiana, a zwłaszcza zniesienie przyjętego przez ministrów systemu wojskowego, konieczne nastąpić musi. Mam nadzieję, iż podać się mający wniosek względem pensyi dla Królowey będzie taki, jakiego

sprawiedliwość wyciąga. Jeśli takie są uczucia ministrów królewskich, ciesząc się z odmiany politycznego ich systematu i chwycenia się środków, które spokojność i pomyślność krajową zapewniają.

Hrabia *Liverpool* wyrzucił powyższemu mówcy, iż nie powiedział, co przez systemat rządowy rozumie, i nie tłumaczył się, w jakim sposobie żądana odmiana nastąpić powinna. Co się tyczy Włoch (mówił dalej) zamiarem naszym (ministrów) jest utrzymanie pokoju; nie myślimy jednak wdawać się w interessa obcych narodów, lubo wdawanie się to w niektórych wypadkach, jak na przykład, krążenie floty w okolicach *Neapolu*, jest potrzebnem dla własnego naszego bezpieczeństwa.

Lord *Holland* oświadczył: Nie dziwię się, iż Hrabia *Liverpool* nie chce rozumieć tego, co zaony mój przyjaciel (Hrabia *Grey*) sądzi o systemacie rządowym. Ci, którzy dziś jednego się trzymają, a nazajutrz porzucają, którzy nigdy według stałych zasad nie postępują, i którzy dla zapewnienia sobie pomyślnego skutku, uciekają się do intryg, nie mogą zrozumieć, co jest systemat rządowy. Inni atoli z łatwością poznają, o jakiej to odmianie przyjaciel mój powiedział. Rozumie przez nią zupełne zaniechanie wszelkich surowych środków względem narodu, łagodne z nim obchodzenie się, przywrócenie oycowskiego rządu i dawnego szczęśliwego systemu, pod którym naród żyjąc swobodnie szanował władzę, obdarzając go tem dobrodziejstwem. (Zawołano: *Śluchajcie! Śluchajcie!*) Pytam się Hrabiego *Liverpool*, czemu ministrowie nie podali żadnego przełożenia sprzymierzonym mocarstwom? Nie twierdzą, iż byłoby skutecznem; lecz sądzę, iż miałoby przecież jakieś znaczenie. Powiada nam Hrabia *Liverpool*, iż gani wdawanie się w cudze interesa. Czyliż przełożenie przeciwko wdawaniu się innych, ma być wdawaniem się z naszej strony? Czy tak już upadliśmy, iż nie przełożyć nie możemy? nie dam się uwieść takim oświadczeniem, i nie mogę przypuścić, aby sprzymierzeni Monarchowie nie wiedzieli dobrze przyczyn, dla których się nie wdajemy. Mówią oni: Cieszą nas dobre życzenia gabinetu angielskiego; nie możemy dostać od niego pieniędzy, bośmy je już wzięli. Z korespondencyi rządu neapolitańskiego okazuje się, iż d 12 stycznia 1815 stanął traktat między sprzymierzonymi mocarstwami i Królem neapolitańskim, na mocy którego Austria upomina się o dopełnienie jednego artykułu. Był to tajemny artykuł, wkładający obowiązek na Króla neapolitańskiego, aby nie czynił takiej odmiany w rządzie, któraby systemat monarchiczny, przyjęty przez Cesarza Austriackiego w krajach jego Włoskich, osłabiać mogła. Jeśli ministrowie nasi wiedzą o tym artykule, w tym razie przypisuję im nieszczerść postępowania z narodem, kiedy go nie ogłosili. Nie mogę jednak przypuścić, aby o nim wiedzieli; niepodobna bowiem, aby przeciwko temu zaniechali podać stosownych przełożeń, co i teraz nawet uczynić powinni. (Zawołano: *Śluchajcie!*) Nie sądzę, aby ministrowie pragnęli wojny; lecz sama ich chęć nie jest dostateczną go oświadczyć: *Jesteśmy przeciwni tej wojnie*. Ze zaś mowa królewska nie o tak ważnej okoliczności nie namienia, pozwoli więc Hrabia *Liverpool*, iż go się zapytam: 1) czyli poseł angielski sprawuje jeszcze obowiązki urzędu swego przy dworze neapolitańskim, i czyli odebrał rozkaz zapewnienia Króla neapolitańskiego, iż Wielka Brytania przerwie pokój lub nie? 2) Czy ministrowie nasi wiedzieli o tajnym artykule, o którym wyżej

wspomniałem; a jeśli wiedzieli, czyli przeciwko temu podali przełożenia lub nie podali? 5) Czyli zacny Hrabia w ciągu zeszłego roku domagał się od jakiego zagranicznego dworu oddania pożyczki lub zapłacenia prowizji?

Hrabia *Liverpool* rzekł: Nie jestem dziś sposobiony odpowiedzieć na te pytania.

Lord *Holland* oświadczył: Nie żądam długiej odpowiedzi; przestanę na wyrazie *tak* lub *nie*.

Hrabia *Liverpool* rzekł znowu: Wymawiam się w tej chwili od dania odpowiedzi; później jednak chętnie zadosyć uczynię żądaniu zacnego Lorda.

Lord *Holland* powiedział: Winszuję tedy, że interassa krajowe tak są zawikłane, iż nacelnik rządu na proste pytanie nie może *tak* lub *nie* odpowiedzieć.

Lord *Ellenborough* oświadczył: Radbym wiedzieć, w jakich wyrazach Lord *Holland* napisałby żądane swoje przełożenie. Zawsze bowiem słyszałem, iż tylko przez generała na czele wojska można jakiego Monarchę pociągnąć do odpowiedzi.

Lord *Holland* wyraził: Jeśli ministrowie uważają, iż wdawanie się do cudzych interessów jest niesprawiedliwem, powinni to publicznie oświadczyć. Prawdę mówi Lord *Ellenborough*, iż tylko przez generała na czele wojska można jakiego Monarchę pociągnąć do odpowiedzi; lecz gdyby Król w dzisiejszej mowie swojej wynurzył ubolewanie z powodu użytych środków, takiby ztąd wypadł skutek, iżby się gdzieindziej pół roku jeszcze namyslało, co czynić wypada.

Lord *Ellenborough*: Winszuję Lordowi *Holland*, iż moralnemu charakterowi angielskiemu tak wysoki przyznaje stopień, że bylebyśmy tylko zdanie nasze oświadczyli, zarazby się jedno z największych mocarstw wojskowych w Europie do niego stosowało.

Lord *Holland*: Nie twierdzę, aby jedno słowo ministrów królewskich taką odmianę zrządziło, lubo ze względu na pewne okoliczności, nie byłoby to żadnym cudem.

Wielki Kanclerz zapytał się: Gdyby Lord *Holland* był *Neapolem*, a Lord *Ellenborough* Austryją, czyliby się komu trzeciemu udało wstrzymać obu od wdawania w cudze interessa?

Uchwalono nareszcie adres podziękowania Królowi, i wyznaczone kommisją do jego napisania.

Po przeczytaniu d. 23 b. m. mowy królewskiej w izbie niższej, i wykonanej przysiędze kilku nowych członków, Lord *Hamilton* zapowiedział, iż d. 26 b. m. poda wniosek względem wyznaczenia imienia Królowej z modlitwy kościelnej. Pan *Wetherell* domagał się potem niezwłocznego złożenia wszystkich papierów, w których się znajduje prawo względem modlitwy kościelnej, a to od czasu *Jakóba I.* Powstała ztąd zwawa, prawie osobista, kłótnia między Lordem *Castlereagh* i Panem *Thierney*, względem zbytniego niektórych członków parlamentu rozumienia o swoim znaczeniu. Większością nakoniec 261 kresiek przeciwko 169 wniosek Pana *Wetherell* odrzucono. Pan *Thierney* oświadczył, iż wypadek ten dowodzi oczywiście wpływu ministrów w izbie; większość bowiem o 92 kresiek pochodzi od członków, którzy zależą od rządu. Niezrażony tą niepomyślnością Pan *Wetherell* zapowiedział, iż na następnej sessyi żądać znowu będzie złożenia wspomnianych papierów. Pan *Banks* wniósł potem, aby izba niższa uchwaliła adres podziękowania Królowi.

H I S Z P A N I J A.

Madryt, dnia 11 stycznia. Słychać, iż rząd nasz niedawno znowu wstawiał się u wielkich

Mocarstw europejskich za krajem neapolitańskim.

Podawane przez oficerów prośby, o uwolnienie od służby z powodu słabości zdrowia, tak się zagaściły, iż minister wojny wydał rozkaz, aby do takich prośb dołączano zaświadczenia od lekarzy. Oficerowie ci udają się po większej części do *Neapolu*.

Naczelnay urzędnik stolicy tutejszey, *Don Felix Qualle*, wszedłszy d. 27 grudnia do klubu w kawiarni pod znakiem krzyża maltańskiego, dla rozproszenia go i zamknięcia sali, powiedział te słowa: *Jako urzędnik, muszę słuchać rozkazów rządu, lecz jako obywatel, myślę tak, jak W Panowie. Nic to przecież nie znaczy; gdyby bowiem wielu żołnierzy i obywateli tak myślało, jak W Panowie i ja, a z tej przyczyny odmówiło posłuszeństwa rządowi, cóżby ztąd wynikło?* Tłum mieszkańców widząc jedney nocy patrol jazdy wydał okrzyk: *Niech żyją żołnierze narodowi!* Żołnierze odpowiedzieli okrzykiem: *Niech żyje prawo i naród Hiszpański!*

Falsz jest, jakoby *Xiążęcia de l Parque*, jako należącego do klubu, uwięziono. Kluby te nie odbywają już posiedzeń. Wiele jednak ludzi zbiera się w kawiarni *Fondana de Ora*, gdzie śpiewają pieśni patryotyczne i wydają okrzyk: *Niech żyje konstytucya!*

Dziś przybyło tu blisko 3000 wojska liniowego z wyspy *Leon*. Niewiadomo, czyli zostanie na osadzie.

Minister interessów zagranicznych *Perez de Castro* ogłosił w gazetach tutejszych 5000 franków nagrody temu, kto by potrafił mu dowieść, iż od czasu urzędowania jego przyjął od kogo jaką przysługę lub dał komu jaki urząd. I on także był oskarżony w adressie, podpisanym przez członków klubu.

Sprawa przeciwko margrabiemu *de Lazan* i kilku innym osobom, uwięzionym w *Sarragossie* za kłótnie spisku, idzie z pośpiechem.

Biskup z *Owiedo* udał się na wygnanie do *Leon*; pierwey jednak kazał w kościołach dyecezyi swojej śpiewać *Te Deum*, za przywrócenie konstytucyi Stanów w roku 1812.

Wyszło tu niedawno dzieło pod napisem: *Obraz historyczny odmian politycznych w Hiszpanii od roku 1808 aż do rozpuszczenia Stanów.* Autorem jego jest Hrabia *Torreno*, ostatni prezes stanów w roku 1820. Wyraża między innemi: „Ministrowie angielscy mieli trzy ważne układy ze stanami. W pierwszym domagali się wolnego handlu z posiadłościami hiszpańskimi w Ameryce; w drugim ofiarowali pośrednictwo swoje do uprzątnienia zatargów ze zbuntowanymi osadami amerykańskimi; w trzecim chcieli, aby *Xiążęcia Wellington* mianowano naczelnym dowódcą w Ameryce hiszpańskiej. Dwa pierwsze żądania odrzucono; na trzecie zaś wtedy dopiero zezwolono, kiedy się już tego nie domagano. Pierwszemu żądaniu z dwóch przyczyn odmówiono, to jest, *naprzód* iż potrzebaby pierwey nowe wydać urządzenia i nową taryfę celną ustanowić, *powtórę*, iż gdyby chciano przyjąć sprawiedliwą i korzystną zasadę wolności handlu, wypadłoby także otworzyć porty amerykańskie dla wszystkich cudzoziemców. Nie przystawała na to Anglija, i układy rozchwiały się.”

Kurs wileński na assygnaty od dnia 5go lutego: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 86 czerwony złoty nowy rubli 11, kopiejek 58 stary rubli 11 kopiejek 39; imperyal rubli 37 50 kopiejek.

Wilno dnia 7 Lutego 1821 roku v. s.

Arendowna dzierżawa.

1. Rząd Cesarskiego Wileńskiego Uniwersytetu, pomzey wyszczególnione Folwarki będzie wypuszczał w trzyletnią dzierżawę od dnia 23 kwietnia 1821 roku, we trzech terminach, to jest: w pierwszym dnia 1, w drugim dnia 8, a w trzecim i ostatnim 17 marca podług następujących prawideł.

1. Kogo ustawy krajowe wyłączały od posiadania dóbr ziemskich, ten do dzierżawy przypuszczony nie będzie.

2. Kto przygranicza swoim dziedzicznym lub possydanym przez arędę, albo przez zastawę majątkiem, do dóbr uniwersyteckich, ten podobnie do dzierżawy przypuszczony niezostanie do tego tylko folwarku, do którego przygranicza.

3. Każdy przystępujący do umowy o dzierżawę dóbr uniwersyteckich, powinien udowodnić, a) że zajmował się gospodarstwem praktycznym, czy to w swoim własnym majątku czyli też dzierżawnym b) Jeżeli dzierżawił majątek, ma złożyć świadectwa okazujące mianowicie, że włościan nieuciemieżał, do brzesię z nimi obchodził, i że był akuratywny w zapłacie summy dzierżawnej.

4. Każdy przystępujący do umowy złożyć powinien ewikcyą roczney inwentarzowej okazanej intracie odpowiadającą, na każdy z osobna folwark, na który chce czynić umowę. Ta ewikcyą może być dana, albo na dobrach nieruchomości o swobodność przez urząd podług zwyczajney formy poświadczonych, albo w gotowych pieniądzech monetą krajową srebrną, do proporecy roczney intraty, w rządzie uniwersytetu za rewersem złożyć się mających, które potym wymienić może za ewikcyą na dobrach nieruchomości.

5. Kto przez ostatnią umowę z Rządem uniwersytetu utrzyma się przy dzierżawie, temu kontrakt formalny podług złożonych przy umowie punktów, przez rząd uniwersytetu wydany zostanie. Nikt pod żadnym pozorem nie może cofnąć się od ceny na ostatnim targu ośiarowanej, a w przypadku takowego cofnięcia się, czyli odstąpienia od umowionej dzierżawy roczna intrata pre evictione złożona, na zawsze przepada i jako vadum obraca się na zysk uniwersytetu; kto zaś takową ewikcyą złoży nie w gotowiznę, lecz w świadectwie urzędowym na majątek nieruchomości, tedy wyrażone vadum roczney intracie odpowiadające, pozyskane będzie z tegoż nieruchomości majątku.

6. Te prawidła czyli kondycye wspoły z inwentarzami i punktami do kontraktu w kancelaryi rządu uniwersytetu złożone, każdy z kontrahentów sam aktor, lub za przyznaną szczególnie do tego aktu plenipotencyą plenipotent podpisać będzie obowiązany na dowód, że one przyjmuje i we wszystkim z swojej strony dopełni.

Tabella Folwarkow Uniwersyteckich wypuszczających się w trzyletnią dzierżawę od 23 kwietnia 1821 roku.	D y m y				Docho roczny wedle inwen- tarzy	
	Gruntowe	Placowe	Pusto- szowe			
			Gruntowe	Placowe		
					R.	K.
w Powieście Wileńskim.						
Folwark Puzyryszki mil 5 od Wilna	41	—	1	—	3	1727 82½
w Powieście Oszmiańskim.						
Folwark Dowgirdziški mil 12 od Wilna	45	—	5	—	2	1208 62½
Folwark Gieranony mil 10 od Wilna	29	—	2	—	1	910 95
Osobno za propinacyą w miasteczku Gieranonach	—	—	—	—	—	120 —
Folwark Mieżany mil 8 od Wilna	8	—	1	—	—	312 45

Sekretarz Felix Mierzejewski.

Przedaż pojazdów.

3. Za Pokalanką w domie W. Andersona są do sprzedania kocz petersburskiej roboty mało używany, także drążki kawalerskie fabryki moskiewskiej. Widzieć można takowe pojazdy w każdym czasie u dwornika Iwana i u niego o cenie dowiedzieć się.

Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd Ziem. Ptu Wileyskiego w sprawie W. Dominika Maszewskiego porucz Gwardyi Polsk. i kawalera, z jego kredytorami o remisę na sąd taxatorsko-exdywizorski przypadley, tak na żądania aktora, jako też jego wierzycieli Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, schedy z exdywizyi parafianowskiej wydzieloney i wszelkich funduszow, przeznaczwszy, termin zjazdu tegoż sądu do miasta sądowego Wileyki na dzień 10 februaryi idącego roku udeterminował, komportacyą papierow z obowiązkiem oney złożenia w kancelaryi Ziem. Wiley. dnia 1 februaryi naznaczył, a z powodu że scheda W. Maszewskiego z exdywizyi Parafianowskiej niedawno wydzieloną została, której wymiar z dystynkcyami dostateczny znajduje się, toż ta scheda okopczona i odgraniczo-

na została; a przezto nowego wymiaru niepotrzebuje, przeto tenże sąd Ziem. Wiley. w pierwszym terminie bez żadnych odroczeń ostatecznie dzieło konkursowe rozsądzić sądowi exdywizorskiemu reguły przepisał, aby więc tak wierzyciele, i wszelkiego tytułu do funduszu W. Dominika Maszewskiego pretensorowie o takowym ostatecznym terminie wiedzieli i niewiadomością nieskładali, a przez to ammisyyi remisę na niestawających uznanej nieulegali przesłać wiadomość do Kur. Lit. w celu trzykrotnego zaawizowania. Dat 1821 januaryi 24 dnia.

Wolno drukować Ferdynand Dworzecki Podzedeł Ziem. Wiley.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski majątnościow Giereysa i Nowego Dworu, dziedzictwa JW. Stanisława Hryncewicza vice Marszałka Brastaw., skutkiem wydanego w roku 1820 xbra 30 dnia do powtórnego zjazdu i ostatecznego rozbioru konkursowego dzieła obwieszczenia, w dniu 26 januaryi idącego 1821 roku jako w terminie prawnym, z tegoż obwieszczenia przypadłym do miasta powiatowego. Widz, stosownie do dekretu pierwszo zjazdowego w roku 1820 julii 27 dnia na-

stałego przybywszy i Sądy swe zareasumowawszy, że z pomienionej daty nieprzerwanie zasiadając jak nayrychley toż konkursowe dzieło będzie starać się całkowicie i ostatecznie załatwić, o tém interesowane do tego obiektu strony przez ninieyszą awizacyą zawiadamia, i ażeby ze wszelkimi swemi pretensyami i stosunkami do masy funduszu pomienionego JW. Hryncewicza, wczesnie do tegoż sądu jawily się, pod utratą w razie przeciwnym rzeczy ostrzega, 1821 januaryi 27 d.

Prezydent Podbereski Exdyw., Ausgary Mastowski Sędzia Ziem. Brast. Exdyw., Wincenty Salmonowicz Sędzia Ziem. Brast. Exdyw. Regent Grodz. Brast. i Exdyw. Maniewicz.

Roku 1821 mca januaryi 27 dnia. Takową awizacyą wolno drukować poświadczam, Sędzia Ziem. Brast. Salmonowicz.

Przeład publiczna.

1. W skutek uchwały Kollegii kościoła Ewang. Wil. na sessyi w dniu 5 mca lutego r. 1821 nastaley, podaje się do powszechney wiadomości, iż w celu wyprzedania wszelkich materyalów, jakoto fundamentów, drzewa, dachuwek, żelaza, okien, posadzki i t. p. składających obszerne zabudowanie drewniane, stojące dotąd na placu niegdys pogrzebowym (należącym dopiero do dworku funduszowego, na zaułku od Wileńskiej do tatarskiej ulicy wiodącym obok domu JMPana Kostry położonego) odbędzie się licytacya w obecności członków pomienionego urzędu kościelnego, w dniach 10, 15 i ostatecznie 21 teraźniejszego mca lutego od godziny 3 do 6 z południa. Życzący więc nabydź pomienioną budowę, zechcą w terminach oznaczonych przybydź na miejsce wskazane.

Z polecenia Kollegii Ew. Wil. za Sekretarza Karol Sztrahl.

O s w i a d c z e n i e.

3 Excerpt oświadczenia z protokółu potocznego Grodz. Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażającej się zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową Grodz. Ptu Wileń. jest wydan.

Roku 1821 mca januaryi 22 dnia. Przed aktami Grodz. Ptu Wileń. stawając obecnie WJP. Franciszek Michałowski b. Prezydent Sądu Gran. apell. Wileń. oświadczenie poniższe wpisać do protokółu podał tak pisane: przeciwko tytułarnemu sowietnikowi Józefowi Neymanowi jego piasierzbicy W. Karolinie z Wernerow Michałowskiej z tych powodów zanosi się; iż gdy oświadczający się Franciszek Michałowski o przepelnione usatysfakcyonowanie przez Sąd Taxatorsko Exdywizorski masy majątku oświadczającego się, to jest: o rekognoskowaną summę tytułarn. Sowietnikowi Neymanowi i Michałowskiej rubli sr. sześć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt ośm, wyżey nadwałutową im należność i nie o potrącenie należnościow przez oświadczającego udowodnionych ex fundo debitorowi przychodzących rubli sr. sześć tysięcy trzysta ośmdziesiąt, i o połamanie w wielu punktach tranzaktow 1815 nowembra 13 dnia, i co do nierozciągnięcia kar zastużonych, równie jak i o samowolne rozdanie ruchomego majątku trzeciej części ledwo rzeczywistego walurow, a w połowie ziemney intraty, oto wszystko w po-

parciu apellacyi, gdy przed Sąd Gł. Lit. Wileń. Depart. 2go cywilnego oświadczył się Sowietnik Neymana i Michałowskę i drugih kredytorow przeciwko którym appellował, pozwał; nim tedy nastąpi w tym Sądzie rozprawa: ostrzega przez ninieysze oświadczenie każdego ktoby chciał układać się z tymi to tytułarnym sowietnikiem Neymanem i Michałowską o schedę mi w Zacharyszkach wydzieloną, sam sobie szkodę wypaść z tego mogącą przypisać, bo oświadczający się w pełnym znaczeniu dowodow, do tej schedy całosci niezbite ma prawo, ile i dziś budowla mieszkalna i czyniąca intratę i ruchomy majątek będąc bez żadney opieki ruinie i zniszczeniu ulegając, traci nawet i ten walar jaki Sąd położył, (nierobiąc jey licytacyi) a do poprawy której, o rzeczywistą wartość do wyższego Sądu oświadczający się poszedł, mimo to że Tytułarn. Sowietnik Neyman, i Michałowska, dla utudzenia niewiedzących interesu, i dla zrobienia onemu dobrej opinii niżej on wart rozdrukowanym z daty 29 decembra 1820 roku, i tym do kogo należało i tym do kogo zgola nienależało rozdany, obżalowali i pozwali samego debitora oświadczającego się Michałowskiego, razem zsummowawszy z kredytorami tego imienia Michałowskimi, praktycznie na hurt niedając względu i na naturę interesu, i na prośby różniące się kredytora od debitora, (choćby i brat był rodzony) jak się powiedziało, pozwali, po drugo robiąc instancyą tego pozwu Ur. Karoliny z Wernerow Michałowskiej dodrukować ośmielili się dywize przez słowa, Michałowskiej drugiej, niewspomniawszy wyżey i niewykazawszy pierwszej, znać niewiedząc o tym, że nie może bydź druga bez pierwszej, i kontynując daley rozrzutność zapendu i swej złości, a zachowując oszczędność i ekonomikę co do wyznania prawdy i co do toku interesu służyłoby powinna; takoz dodrukować i dodać w tym pozwie opiekunow imiennie dla teyże W. Michałowskiej ośmielili się, nie upoważnionych od żadney jurydykcyi, owszem łamiąc porządek i prawa mianowicie ukaz imienny, z daty 1819 marca 26 dnia dodać i wydrukować na krzywdę oświadczającego się, któren jest opiekunem z prawa i ustaw dla żony, niż sąd duchowny ultymarny rozwiąże i uwolni, daley tymże pozwem chcąc falszywą wzbudzić litość, nad tracącemi jakby fundusz, u oświadczającego się Sąd Taxatorsko Exdywizorski kompletnie, i szczegulnie tymże pozwem rozdrukowanym, niezostawując im żadney wdzięczności za wszelkie z krzywdą debitora i masy robione powolności, naynierzetelniey zczernili; mając honor wedle własnych względow w małym uważeniu, tymże pozwem nieraz rzeczonym wedle własnego upodobania jednych kredytorow jako nie do gustu będących, o zabranie ich sched i zagrożeniem całej exystencyi zapozwali, drugih niezakładając z nimi prośb żadnych i apellacyi, znać dla orszaku swojego jako to Ur. Zienkiewiczow, Chodźków, Alexandrowiczow, Desztrunga, Antoniego Michałowskiego pozwali, a nad niektórymi kredytorami jakby od apellacyi odwiedzionemi czyli nieapellującemi zapisawszy tymże pozwem w suspirach litość przeciwko nawet interesowi własnemu przez to powiedzieli czyli powiedzieć chcieli, czemu ani w skutek ich moralnego serca do rozebrania restancyi acz w małej dla debitora zostawionej łączyc się niechcieli i niechcą, tymże pozwem robiąc wyrzut sądowi, czemu Kieżom missionarzom Puszczą lokacyi niedaną, zapomnieli znać o tém z krzywdą debitora a z własney ich winy Sąd tego dopelnie

nie mógł: bo Tytular. Sowiet. Neyman i Michaśka bez wynagrodzenia i przeciwko nawet dekre-
tom i zakazom jurydycznym tę puszczę, zach-
ryską w pień prawie samowolnie wycieli i zni-
sczyli. Utego oświadczenia podpis w protokule
taki, Franciszek Michałowski b. Prez. Gr. Wileń.

Correctum Gr. Ptu Wileń. Regent Józef Bokusz.

Roku 1821 dnia 25. januar. że takowe oświad-
czenie może Redakcyja Kur. Lit. przyjąć do druku
poświadczam. Karol Romanowicz Sędzia G. P. W.

Z b i e g ł i.

1. W roku teraz idącym miesiąca styczni
z dnia 17 na 18 w nocy uciekło czterech ludzi
z folwarku Szatkowa w gubernii Litewskiej
w powiecie Wilkomierskim i parafii Wilkomier-
skiej leżącego, pierwszy Józef Runowicz, Ku-
charz wieku lat 20 twarzy czarniawey podług-
owatej bladawey mało ospowaty nosa pociągłego
oczu i włosów czarniawych głowy strzyżoney
urody mierney ciętkawy w odzieniu dworskim,
drugi, Tomasz Zerolis lokajczyk około lat
18 twarzy okrągławey drobno ospowaty bia-
ławy nosa mierney oczu i włosów światłych gł-
owy strzyżoney urody jeszcze niedorośtey w odzie-
niu dworskim, trzeci Maciej Zerolis a w pier-
wszey ucieczce nazywający się Maciańskim lat
40 twarzy okrągławey gładkiej białawey oczu
światłych włosów ciemnych głowę na puł ogolo-
ną z przodu za pierwszą ucieczkę, urody średniey
krępy w odzieniu ordynaryjnym był we dworze
za szeryka. Czwarty Kazimierz Zerolis lat do
30 na prawym ręku ma kilka palców wyprężonych
martwych, a niedaleko ich na wierzchu ręki doł,
twarzy białawey gładkiej, nosa nieco krótkiego
zadartego, oczu światłych, włosów ciemnych, w o-
dzieniu ordynaryjnym był pomocnikiem przy sze-
ryku we dworze, wszyscy piechotą idą, po li-
tewsku i po polsku rozmawiać mogą, niemają
żadnego świadectwa chyba fabrykowane, kto by
takowych zbiegów wynalazł i do miejsca przysta-
wił, lub o przebywaniu onych pewnym dał wie-
dziec czy do policyi Wilkomierskiej, lub do miej-
sca zkład zbiegli, od kaźdey osoby najmniey po
rubli dziesięć srybrem, że niezawodnie odbierze
nadgodę upewniam. Dat w Szatkowie blisko mia-
sta Wilkomierza leżącym roku 1821 februaryi
1 dnia.

Onufry z Klimontta Klimowicz były sądu
granicznego powiatu Wilkom. Prezydent.

Takowe objawienie być może podane do gazet
Kuryera Lit. poświadczam. Sędzia Ziemi Pttu
Wilkm. Piotr Choroszewski.

P o z e w.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY
MOSCI Samowładnego całą Rosyją etc. etc. etc.

Do Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. ciągle
sądzącego się, Urodzona Elżbieta z Koczarskich
pierwszego małżeństwa Rautensztrauchowa nadwor.
Sowietnikowa; powtórnego Hrynciewiczowa Sędzina
Gran. Rosieñ. z dokładem męża swojego urodz. Lu-
dwika Hryncewicza, Henryk Rautensztrauch syn
pod wiedzą przydanych dekretem Ziem. Ptu Rosieñ.
roku 1816 mca styczni 21 dnia opiekunów, Józ-
efa Rautensztraucha generała woysk Polsk. rodzo-
nego nieletnich stryja, Józefa Billewicza b. podko-
mornego a teraz Marszał. Ptu Rosieñ, Rocha Prze-
ciszewskiego b. Prezyd. Gran., Michała Zaleskie-
go b. podkomornego tegoż Ptu i Stefana Olenzkie-
go starosty, za dostatecznem z temż opiekunami na-
radzeniem i zniesieniem się pozywają UUr. Hia-
cyncyta Zebrowskiego porucz. woysk polsk., Jakuba
Wałyńskiego sekr. kolleg., Xieźnę Maryą Kastrjot
b. Gierardowę półbownikowę woysk Ross., Izaaka

Judelewicza Adelsona kupca 1wszey gildy, Ignace-
go Palencza sowiet., Antoniego Woyny, Rafała Nar-
willy rotm. X. żmudz., Kajetana Doboszyńskiego
starosty dzieśniewskiego i dalszych wszystkich z ja-
kiegokolwiek bądź źródła kredytorów, pretensorów
i debitorów w następney osnowie: zeszy nadworny
sowietnik Jan Rautensztrauch był niekiedy w potrze-
bie zasiągnięcia kredytu, lecz zawsze za naysper-
szy miał obowiązek usprawiedliwienia się swoim wie-
rzycielom, ile czasowe dozwalały okoliczności, nie
mógł jednakże opłacić niektórych, do dni życia swo-
jego, tę więc powinność włożył na sukcesorów, An-
nę córkę z pierwszego małżeństwa, i Henryka syna
z żyjącej teraz żony swojej in 2 voto Sędziny Hry-
nciewiczowej, zostawując im wszelki majątek, a przez
ostateczne testamentowe rozporządzenie daleko przed
zgonem w roku 1810 mca lutego 26 dnia sprawio-
ne, a zaraz po zeyściu jego w roku 1815 listopada
8 dnia do akt Ziem. Rosieñ. w sposobie oblaty wnie-
sione, dożywocie na folwarku Ormianiszkach sum-
mach wszelkich i spadkowych oraz ruchomości żo-
nie swojej, teraz Sędziny Hrynciewiczowej zapi-
sał, z tym warunkiem, iż jeśli powtórzy małżeństwo,
tedy od prawa dożywotniego odstąpić winna będzie
i tylko 40,000 zł. summę z tychże Ormianiszek wy-
pełnić się winną i przyzwnią częścią ruchomości
kontentować się, pozostała wdowa teraz Sędzina Hry-
nciewiczowa przez urzędowe wwiązanie wprowadzo-
ną do posesyi dożywotniey folwarku Ormianiszek
znalazła interesa znacznie ciężące, zaległe skar-
bowi należności opłaciła i uspokoiła licznych kre-
dytorów, jednym częściowie płacąc kapitały, innym
procenta, jak równie należności sługom, rzemie-
ślnikom i różnego stanu ludziom, a lubo dla obcią-
żonego długami domu, Anna córka s. p. Sowietn.
Rautensztraucha idąca za mąż za W. Symona Se-
menenkę Sowiet. wyposażoną bydź nie mogła; we-
dle możności domu jednakże wzięła wyprawę. Pod
takim stanem rzeczy powtórzywszy śluby za tera-
źniejszego męża Ludwika Hryncewicza, kiedy ze
ścisłego rzeczy rozważenia okazuje się że utraty
folwarku tego i wszelkie pozostałego majątku re-
sursa nie wystarczają nie tylko na opłatę kapitałów,
ale nawet procentów, kiedy niektórzy wierzyciele
przewodzą konwikcyę zamyślą intraty z uymą
dla innych, a W. Hiacynt Zebrowski porucz. woysk
Polsk. za życia jeszcze s. p. Sowiet. Rautensztrau-
cha ma wyeksekwowaną tradycją obzał. Wołyński
Sekretarz w części dług swój od żalcey odebrał, a
za pozostałość konwikcyą grozi, podobnież Xieźna
Kastrjot b. Gierardowa także w części będąc za-
spokojoną, pomimo że z innego źródła do tej ma-
sy jest dłużną nie czyniąc oblikwidacyi konwikcyą
do skutku doprowadzać przedsiębierze, i żał. w sum-
mie 40,000 zł. polsk. ruchomości pozostałej w sche-
dzie, w zaległych procentach od summ, podług prze-
znaczenia testamentowego, oraz w wielu innych nie
dysputowaną jest kredytorką, kiedy naostatek po
zaspokojeniu wszystkich słusznych massy tej kredy-
torów i pretensorów, pozostałość wedle ustaw kra-
ju, ma bydź rozdzieloną pomiędzy Henrykiem Rau-
tensztrauchem a potomkiem po Annie Semenenko-
wey. Dla tego wskazując obecne fundusze jako
to folwark Ormianiszki w Rosieñ. jak równie za
summę zł. 13,852 gr. 9 szel 2 z exdywizyi Śred-
niey Tyszkiewiczowskiej wydział w gubernii Miń-
skiej w Peie Dzieśniewskim w majątności Bło-
skich 2 gospodarzy ludności dusz męzkich 6, ziemi
włok 7 morgow 6, przętow 148, jakowa scheda za-
jęta za poszliny skarbowe, które już dawne wybra-
nemi bydź muszą dotąd w administracyi obzał. Do-
boszyńskiego zostaje; jak równie oddając dalszy wszel-
ki summowny i gdziekolwiek znaleźć się mogący
fundusz, gdy nie widzi żał. innego sposobu uiszcze-
niu się wszystkim komu należy sprawiedliwie jak tyl-
ko przez sposob tazy i exdywizyi, gdy nawet in-
ne należności sądowego wymagają rozpoznania i
oblikwidacyi, wszystkich za tém z jakiego bądź źród-
ła kredytorów, pretensorów i debitorów do jedno-
czasowey rozprawy powołując, następnie przyno-
szą do sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. naznaczyć
do Sądu Gł. 2go Depart. gubernii Mińskiej o wy-
znaczenie ztamtąd członka względnie schedy Bło-
(1)

śnickiej uczynić komunikacją, exadywizji tej odbycie Ziemi. Ptu w którym Ormianiszki leżą to jest: Rosieński. polecić lub innemu sądowi w którymkolwiek powiecie ustronnemu i aby sąd ten nie zjeżdżając ad fundum Ormianiszek jako funduszu na długi ubogiego, funduszu Minorytów, dla nie obciążenia za tem ich doli, co zjazdu ad fundum liczne, czynić muszą, w Rosieniach lub innym powiecie w godzinach poobiednich także tę exadywizję z przydanym do tego sądu członkiem gubernii Mińskiej uskutecznić, a wysyłać czyli delegować ad fundum w tym tylko, w czem bez tego obejść się nie można, jako to dla zrobienia inwentarza i opisania stanu folwarku Ormianiszek; jednego z pomiędzy siebie z urzędników Rosieńskich; do Błoński zaś Mińskiego urzędnika naznaczonego do tej exadywizji posyłając, także wysłać komorników dla rozmielenia ziemi tej tylko, której potrzeba okaże się, gdyż Ormianiszek mappa jest zrobiona, nieco dawniej, a schedy Błońskiej świeżo zrobiona za dekretem exadywizji Srednickiej, aby do tego sądu zgęci byli ci także co winni do masy, jako to Gierardowa terazniejsza Xieźna Kastrjot i w tej mierze poszły obowiązujące ją komunikacje, jako i inni do masy dłużni pociągnięci do tego jednego sądu, aby wszelkie gdziekolwiek napoczęte lub już zasze konwikcje, w skutkach swoich zatrzymane były, a sąd ten jeden naznaczony, wszystko jak active tak passive rozebrał, iradyce do finalnej rozprawy zasuspendował, administracją całego majątku osobie mającej fundusz do odpowiedzi polecił, przebory procentów na tradycyjnych posesorach i na kim się okażą powrócił do masy. Awizacją w gazetach krajowych i Królestwa Polskiego dopełnił, amissją wieczną na niestawiających kredytorach i debitorach ztępił; peny, straty, szkody, winy, nieużytki zdecydował, oraz rekognicyą i rehadicyą uskutecznił, wydatki prawne wskazał; a po ogłoszeniu powtórnego terminu do stannosci bez żadnych zwłok i odkładów, ostatecznie rozsądził, i nic nie rozsądzanego nie zostawił i co tylko w czasie rozprawy przyzwoilem bydz się okaże i podał.

Roku 1820 mca zbra 9 dnia. Woźny takowy pozw przed Sąd Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. ciągle sądzący w sprawie W. JPani Elżbiety z Koczarskich pierw Rautensztrauchowej nadwor. sowiet. a teraz Hryncewiczowej Sędz. Gran. Ptu Rosieñ. z dokładem męża Ludwika Hryncewicza, oraz Henryka Rautensztraucha nieletniego syna, tudzież JW. Józefa Rautensztraucha generała woysk Polsk. Józefa Billewicza Marsz. Ptu Rosieñ., Rocha Przeciszewskiego b. prezyd. Gran. Michała Zaleskiego b. podkomor. tegoż Ptu i Stefana Olendzkiego starosty jako opiekunów dekretem Ziemi Rosieñ. 1816 mca styczni 21 dnia otcwisto w ręce WW. JPP. Ignacemu Polenczowi sowiet. Izaakowi Judelowiczowi Adelsonowi kupcowi iwszey gildy, Hiacyntowi Zebrowskiemu porucz. woysk Polsk. w mieście Jurburgu dnia 1, Rafałowi Norwille w dobrach Pomituwie, w Pcie Rosieñ. dnia 7, tudzież Jakubowi Wołyńskiemu sekr. kolleg. Xieźney Maryi Kastrjot b. Gierardowej pólkow. w. Polsk. i Kajeżanowi Doboszyńskiemu staroście dzieśniewskiemu w Redakcyi Gazety Kur. Lit. udzielnemi kopijami popodawałem i o rozprawie w sądzie Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. oznaymiałem.

Jakub Wyszyński Woźny Ptu Rosieńskiego. Roku 1820 mca zbra 9 dnia przed aktami Grodz. Ptu Rosieñ. stawiając obecnie woźny takową relacją podanego pozwu urzędownie zeznał.

Przyjąłem Olton Dowiałł Grodzki Ptu Rosieñ. Regent.

U w i a d o m i e n i e.

2. Niżey podpisany mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż ktoby życzył mieć różne figury snycerskiej roboty, już to: z drzewa, kamienia, marmuru, bronzu i gipsu, może się udać do mieszkającego na ulicy Dominikańskiej pod Nrem 114 snycerza. a za nayumiarkowańszą cenę z wszelką dokładnością będzie zrobiono. Franciszek Andryoli Włoch.

2. Niżey podpisany, malarz dekoracyi i pokojów, w guście naynowszym i we wszelkim u-

kładzie ozdób rysunku, przejeżdżający z Rygi do Warszawy, ma honor polecić swoje usługi, w ochoczym spełnieniu wezwania każdego, ktoby sobie życzył użyć go do robót, jego usposobieniu właściwych. Mieszka w domu Burmistrza Zeidlera, N. 290, na ulicy Rudnickiej. Dnia 3 lutego 1821 roku. Schubert z W. X. Weymarskiego.

T y g o d n i k W i l e ŋ s k i.

2. W drukarni XX. Pijarów u Alexandra Zolkowskiego, wyszedł d. 31 z. m. Tygodnika Wileńskiego Nr 2gi, w którym następne są materje: Bolesław i Julia, powieść narodowa. Historia Mody, z fran. przez M. Olszewskiego. Śmierć Xcia Sulkowskiego w Eipcie, tłumacz. z dzieła: *Voyage dans basse et haute Egypte*. Rozbiór dzieła: *Pamiętka po dobrej matce*. Poetya: Do Boga Wiosna. Zal pasterza nad zgornem przyjaciela. Rada przyjacielowi Mody paryżkie z ryciną kolorowaną.

Ree j s t r N a s i o ŋ

Znaydujących się do sprzedania w ogrodzie J. Strumiły w Wilnie za rudnicką bramą.

	R.	K.
Bazylika	—	15
Majeran	—	15
Kalafiorzy angielskie ranne	10	50
— — Cypriyskie późne wielkie ditto	—	50
Kapusta biała głowiasta holenderska paczek więcey toia	—	15
— — czerwona	—	15
Brukiew żółta azjatycka	—	15
Galarepa biała wiedeńska	—	15
Jarmusz fryzowany czerwony	—	15
— — ditto zielony	—	15
— — ditto psiry w kilku kolorach ditto	—	15
Salata głowiasta żółta	—	15
— — czerwona	—	15
— — pstra ponsowo z żółtym ditto	—	15
— — ranna inspektowa	—	15
Endywia	—	15
Pory letnie i zimowe	—	15
Cebula hiszpańska czerwona wielka ditto	—	15
Salery lipskie wielkie	—	15
Pietruszka cukrowa wielka	funt	75
Ditto	10	6
Buraki czerwone angielskie	funt	—
Ditto ditto	10	5
Marchiew pomarańczowa	funt	75
Ditto ditto	10	6
Cykorya biała	funt	75
Ditto	10	6
Pasternak	funt	75
Radysa miesięczna w różnych kolorach 10	—	10
Ogurki holenderskie białe paczek	—	15
— — zielone	—	15
Melony w gatunkach wybornych ditto	—	15
Kawony	—	15
Nasiona różnych kwiatów, letnich i długo trwałych, paczkow 42 po gr. 15	3	—
Nasiona różnych kwiatów, (exotycznych) treybhauzowych, i oranżeryjnych paczkow 20 po kop. 10	2	—

W tymże ogrodzie oprócz świeżych nasion, znaydują się do sprzedania, wszelkie rośliny treybhauzowe, oranżeryjne i ogrodowe, podług osobnego katalogu, szczepy drzew owocowych, porzeczki holenderskie, agrest angielski, maliny amerykańskie etc. etc etc. Zyczący nabyć zechcą adresować się do ogrodnika Felixa Tarnowskiego w tymże ogrodzie, który z akuracją usłużyć ma obowiązkiem.